

Protokół
ze spotkania z mieszkańcami ul. Raciborskiego w sprawie zalewania posesji i ulicy
Raciborskiego w Ćmielowie

Spotkanie odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy w Ćmielowie dnia 17.08.2023 r.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki powiedział, że Pan MK obiecał, iż w dniu dzisiejszym (tj. 17.08.2023 r.) zasypie doły, które powstały po deszczu. Dodał, że pojedzie na jego działkę i sprawdzi czy jest to wykonane.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego powiedział, że odnosi wrażenie, iż Pan MK robi łaskę, a zobowiązał się do wykonania prac.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki nadmienił, iż Pan MK zobligował się do odstąpienia około 1.5 – 2 metrów od granicy, aby usprawniło to funkcjonowanie skarpy.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego powiedział, że jeśli będzie trzeba to Pan MK wynajmie koparkę i nasyp, który wykonał nielegalnie na własny koszt będzie usuwał do stanu pierwotnego, ponieważ pierwszy raz zalało zarówno jego jak i innego mieszkańca. Wskazał, że powiedział właścicielom firmy budowlanej „Skańska”, iż nasyp wykonany przez wspomnianą firmę na polu u Pana MK jest nielegalny i nie ma go w żadnych projektach obwodnicy. Dodał, że potwierdzili to pracownicy firmy a później zostali za to usunięci z firmy, a firma „skańska” podsunęła Panu MK pismo, w którym się zobowiązał do niezmienniania kierunku wody opadowej oraz kierunku odpływu ze źródeł ze szkodą dla gruntów sąsiednich.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki powiedział, że Pan MK na spotkaniu zadeklarował, iż nie będzie robił żadnego rowu oraz, że rów mogą sobie robić inni na własnych działkach.

Mieszkanica Ulicy Raciborskiego wskazała zły stan działek na Ulicy Raciborskiego.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego powiedział, że gdy firma „skańska” zaczynała budowę obwodnicy to miała przymus aby wszelką ziemię z obwodnicy wozic na skałę a tego nie zrobili.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki odpowiedział, że nie wiedział o tym przymusie i już wtedy mieszkańcy powinni zacząć działać.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego odpowiedział, iż wtedy również o tym nie wiedział a dowiedział się dopiero jak zaczęło go zalewać i wziął się za sprawę.

Przewodnicząca Osiedla Nr. 2 Jolanta Madioury dodała, że razem nagłośnili wtedy sprawę medialnie a gmina również została poinformowana.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego powiedział, że jest ustawa pozwalająca podnieść grunt, aby był wyżej od sąsiada do max. 40 cm a zrobiono go na 7 metrów.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Dawid Gawłowski poinformował, że w tej sprawie prowadzone było postępowanie administracyjne, był powołany biegły, który stwierdził, że to nie zmieniło kierunku i natężenia spływu wody.

Mieszkanka Ulicy Raciborskiego wskazała, iż biegły nie wiedział jak wyglądał wcześniej teren.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Dawid Gawłowski odpowiedział, iż biegły śledził historię terenu oraz działki, opisał kiedy była nawieziona ziemia oraz ile i stwierdził, że to nie miało wpływu.

Przewodnicząca Osiedla Nr 2 Jolanta Madioury powiedziała, że biegły opisał całą sprawę tak jakby nie było problemu a mieszkańcy sobie wszystko zmyślili. Nadmieniła, że ten problem występuje a opinia biegłego nie rozwiązuje problemu mieszkańców.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Dawid Gawłowski wskazał, że była wydana decyzja administracyjna w tej sprawie.

Przewodnicząca Osiedla Nr 2 Jolanta Madioury zapytała czy urząd gminy zorganizował spotkanie z mieszkańcami i im przekazał tę informację.

Sekretarz Miasta i Gminy Tomasz Neyman odpowiedział, że było wtedy wiele spotkań.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego zapytał na co obecnie mogą liczyć.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Dawid Gawłowski odpowiedział, że właściciel wspomnianego terenu zobowiązał się do wykonania konkretnych zabezpieczeń, a gmina uczyni starania aby to zrobić.

Sekretarz Miasta i Gminy Tomasz Neyman powiedział, że pod koniec ostatniego spotkania zobowiązał się do sprawdzenia jak wygląda sprawa osuwiska. Dodał, że podobna sytuacja była na ulicy opatowskiej, ponieważ tam została założona karta osuwiska i na tej podstawie można się było ubiegać o środki powodziowe. Poinformował, że w sprawie osuwiska jednostka samorządu terytorialnego może wystąpić do Państwowego Instytutu Geologicznego. Nadmienił, iż nie ma znaczenia w momencie określania czy to jest osuwisko czy nie jest

osuwisko i własność terenu, tylko sytuacja, o której mieszkańcy wiedzą, że istnieje zagrożenie budynków mieszkalnych oraz zdrowia i życia mieszkańca. Powiedział, że tutaj taka sytuacja istnieje, czyli można zgłaszać się o utworzenie karty rejestracyjnej osuwiska. Przedstawił przykład działania tej instytucji i dodał, że jednym z działań gminy może być wystąpienie o taką kartę osuwiska i o środki na likwidację osuwisk.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska powiedziała, że odczytywała decyzję postępowania administracyjnego, gdzie biegły sądowy stwierdził, iż nie ma tutaj działania człowieka nakierowanego na spowodowania napływu wody do innych mieszkańców. Dodała, że było spotkanie z Panem MK, Panią Przewodniczącą i Pan MK zobowiązał się do samodzielnego zabezpieczenia powstałych ubytków na jego polu uprawnym.

Mieszkanka Ulicy Raciborskiego zapytała o swoją działkę, i powiedziała, że wszystko co widziała na niej Pani Burmistrz jest z działki Pana MK.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska odpowiedziała, że powstały po opadach dół Pan MK ma zasypać.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki dodał, iż Pan MK zadeklarował się do usunięcia nieprawidłowości wyłącznie na swojej działce, a Pani Mieszkanka Gminy wspomina już o swojej działce.

Mieszkanka Ulicy Raciborskiego powiedziała, że kiedyś była sytuacja u jej sąsiadki, a poprzedni Burmistrz Jan Kuśmierz pomógł w ten sposób, że przywiózł żwir i utwardził teren.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska powiedziała, aby mieszkańcy napisali zgodę na wejście na ich teren.

Mieszkanka Ulicy Raciborskiego zapytała o kolejną działkę. Wskazała, że była na niej zarówno Pani Burmistrz, Pani Jolanta Madioury oraz sąsiedzi i każdy widział co się dzieje. Dodała, że po każdej ulewie działka jest zalewana.

Przewodnicząca Osiedla Nr. 2 Jolanta Madioury podkreśliła, iż ostatnim razem straż, która przyjechała oraz pracownicy Samorządowego Zakładu Wodociągów i Gospodarki Komunalnej nie zabezpieczyli terenu tak jak zostało to podane do wiadomości publicznej, tylko posprząтали teren. Nadmieniła, iż spytała Komendanta co można zrobić ze skarpą a on odpowiedział, że nic nie robi a jedynie posprząta, na co zapytała czy Komendant podpisze dokument, iż nic się nie stanie jeśli skarpa nie zostanie zabezpieczona a on powiedział, że nie.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska podkreśliła, że wszyscy działają wspólnie aby znaleźć rozwiązanie, ponieważ nikt inny nie pomoże. Nadmieniła, że skończone postępowanie

administracyjne wniosło to, że biegły hydrolog sądowy wypowiedział się, iż napływ wody jest naturalną siłą rzeczy a nikt się od decyzji nie odwołał, przez co stała się ostateczną. Powiedziała, że Pan MK zobowiązał się do usunięcia nieprawidłowości na jego działce a gmina pomoże mieszkańcom ulicy Raciborskiego państwu P naprawić to co będzie potrzebne. Dodała, że instytut geologii musi wydać kartę osuwisk, aby na tej podstawie ubiegać się o likwidację osuwisk czyli środki finansowe, co następnie będzie projektowane, aby uchronić mieszkańców od zalewania.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego powiedział, że nie wie czy dobrym pomysłem jest założenie karty osuwiska, ponieważ gdy podawano przykłady osuwisk na Gawrońcu i ulicy Opatowskiej były naturalnymi zagrożeniami stworzonymi przez naturę, a na ulicy Raciborskiego problem stworzył mieszkaniec.

Sekretarz Miasta i Gminy Tomasz Neyman odpowiedział, że karta osuwiskowa w niczym nie przeszkadza, ponieważ jeżeli zostanie stwierdzone, że jest osuwisko to można winnego powstania osuwiska zmusić do usunięcia przyczyn osuwiska.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska powiedziała, że przyniesie kopię decyzji opisanej przez biegłego sądowego dlatego, że tamto postępowanie zakończyło się decyzją ostateczną.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem powiedziała, że występuje problem między dwoma mieszkańcami ulicy Raciborskiego. Dodała, że na Gawrońcu oraz ulicy Opatowskiej to były tereny państwowe a nie prywatne.

Sekretarz Miasta i Gminy Tomasz Neyman nadmienił, że na Gawrońcu jest to prywatny teren.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem powiedziała, że Pani Burmistrz nie spotykając się z mieszkańcami ulicy Raciborskiego powiedziała w radiu o wykupie działek.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska powiedziała, że odpowiadała zgodnie z prawdą.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem nadmieniła, że umowa z Panem MK dotycząca zajęcia się problemem osuwiska jest tylko ustna i jedynie na tym można obecnie polegać.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska zapytała w jaki sposób można prawnie zmusić właściciela działki do rozwiązania tego problemu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem przypomniała rok 2017 oraz komisję powołaną zarządzeniem Burmistrza, w której skład wchodził m.in. Zastępca Kierownika referatu techniczno-inwestycyjnego Paweł Cielecki, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Katarzyna Nikodem, Przewodnicząca Osiedla Nr. 2 Jolanta Madioury. Dodała, że komisja miała za zadanie przeanalizować sprawę zalewania ulicy Raciborskiego. Wskazała, że cała gлина spływa również na drogę gminną, gdzie są zalewane studzienki co gromadzi koszty. Powiedziała, że po kontroli komisji w 2017 roku Pan MK zobowiązał się wtedy wykonać wał i odstąpić 2 metry, a parę miesięcy później komisja to sprawdziła i potwierdziła, że wał był zrobiony co pozwoliło na zażegnanie problemu na pewien czas, ale później, po kolejnej nawałnicy gdy znów pojawił się problem wezwany był Pan z Kielc, który miał ocenić w jaki sposób dokonać odwodnienia aby woda spływała na dół. Powiedziała, że wtedy w roku 2019 nie było mowy o zgłoszeniu problemu do instytutu geologii, aby zająć się tą sprawą. Nadmieniła, że nawet jeżeli teraz zostanie zgłoszony problem to będzie to kwestia kilku lat a mieszkańcy dalej będą zalewani. Zapytała w jaki sposób i jak gmina porozumie 3 strony, gdzie gmina również jest stroną, oraz co robi gmina Panu MK, jeżeli nie wykona rzeczy, do których się zobowiązał. Podkreśliła, że Pani Burmistrz powiedziała w radiu, iż Pan MK zgodził się na wjazd sprzętu z gminy. Nadmieniła, że zarówno Pan MK jak i inni są mieszkańcami więc trzeba znaleźć rozwiązanie, które wszystkich usatysfakcjonuje. Dodała, że Pan MK w 2017 roku podpisał, że zobowiązuje się do odstąpienia 2 metrów terenu i zrobienia wału i zabezpieczenia.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki odpowiedział, że gmina chciała wykonać zabezpieczenia i rów, ale Pan MK odpowiedział, że sobie tego nie życzy i zadeklarował się do naprawienia jedynie ubytków. Wskazał, że rozwiązanie problemu jest w interesie również gminy, ponieważ po każdej ulewie, musi on wysyłać pracowników aby oczyszczali rów. Podkreślił, że może jedynie raz jeszcze się z Panem MK umówić i przekonać go do odtworzenia rowu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem powiedziała, że chce aby problem był załatwiony na podstawie dokumentów.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska odpowiedziała, że nie chodzi o tworzenie dokumentów czy zarządzeń. Dodała, że problem występuje już długi czas i za czasów poprzedniej kadencji również nie został rozwiązany.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem powiedziała, że problem był rozwiązany, ale Pan MK ponownie zaorał pole przez co problem powrócił.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki dodał, że problemem jest również to co jest zasadzone na polu na wspomianej działce.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska powiedziała, że jeżeli Pan MK potrzebuje pomocy gminy i sprzętu to je dostanie jeśli tylko zezwoli na wykonanie prac. Dodała, że rozwiązaniem problemu może być założenie karty osuwiska.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem powiedziała, że poprzednio nie było umowy ustnej tylko umowa pisemna oraz była sporządzona notatka.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska odpowiedziała, że jako urzędnik z 33 letnim doświadczeniem wie jakie procedury musi spełnić, żeby nie być oskarżoną o działania niezgodne z prawem.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Nikodem podkreśliła, że uzyskano taki efekt, że będzie dokument, w którym Pan MK zobowiąże się lub się nie zobowiąże, ale 70 letni mężczyzna nie zrobi wału łopatą.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska nadmieniła, że Pan MK zadeklarował się zrobić to sprzętem.

Zastępca Kierownika Referatu Techniczno-Inwestycyjnego Paweł Cielecki dodał, że gmina chce mu pomóc, ale Pan MK sobie nie życzy wału ani rowu. Powiedział, że pójdzie do niego i poprosi go jeszcze raz. Nadmienił, że jeżeli Pan MK wyrazi zgodę na wjazd, to zostanie opracowany dokument.

Przewodnicząca Osiedla Nr. 2 Jolanta Madioury zapytała czy urząd pomoże Pani GJ oraz Państwu P z problemem.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska odpowiedziała, że gmina pomoże. Podkreśliła, że w karcie osuwiska nie trzeba być właścicielem gruntu w całości aby wykonać potrzebne prace.

Mieszkaniec Ulicy Raciborskiego zapytał czy można postawić mur wzdłuż granic zalewanych działek.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska odpowiedziała, że trudno stwierdzić czy by to pomogło i trzeba mieć projekt wykonania odwodnienia, który wykonuje projektant w danej dziedzinie.

Przewodnicząca Osiedla Nr. 2 Jolanta Madioury podkreśliła, że niektórzy mieszkańcy są schorowani i nie mogą się ciągle denerwować problemem zalewania.

Burmistrz Ćmielowa Joanna Suska odpowiedziała, że ma nadzieję, iż nikogo nie denerwuje, ponieważ próbuje tylko rozwiązać problem, który jest od lat i trzeba się z nim zmierzyć.

Koniec protokołu.